

NASZE SUKCESY

XVIII Wojewódzki Rajd Szkół Ponadgimnazjalnych

W pierwszym dniu uczestnicy wybrali się na szczyty Okraglik i Jasło, a w drugim przeszli szlakiem z młodzieżowego schroniska PTSM Wetlina przez Przełęcz Orłowicza do Chatki Puchatka. Wzięli również udział w konkursach:

ekologicznym: I miejsce Hubert Faliszewski, turystycznym: II miejsce Dominika Bryndza, wiedzy o PTSM: III miejsce Gabriela Stec.

Opiekę nad uczniami sprawowały pani **Monika Zych** i pani **Sabina Pelc-Szuryn**.



na szlaku...



od lewej: Dominika, Justyna i Weronika

I miejsce w IX Wojewódzkim Konkursie Turystycznym Dzieci i Młodzieży Szkolnej "Na najlepszy produkt turystyczny Małej Ojczyzny - jakiej nie znacie" w Przeworsku

Justyna Borek i **Weronika Niemiec** z klasy 3h zaprezentowały własnoręcznie wykonane krywulki, czyli lemkowski ozdoby z koralików. Przedstawiły, jaką rolę pełniły one w tradycyjnym stroju lemkowski oraz jak można je wykorzystać w strojach współczesnych. **Dominika Semczyk** z klasy 3z zadbała o oprawę muzyczną i pięknie zaśpiewała "Czerwone korale".

Do konkursu dziewczyny przygotowała pani **Sabina Pelc-Szuryn**, a opiekę w trakcie zawodów sprawowała pani **Renata Gromek**.

Zawody sportowe

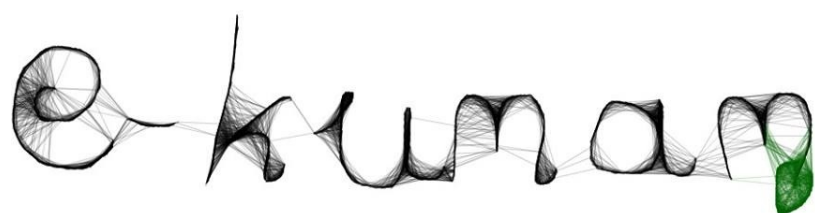
II miejsce oraz awans do **Finału Wojewódzkiego Licealiady w Badmintonie** wywalczyły **Natalia Dobosz** oraz **Kinga Jaklik** z klasy 3h. Do rywalizacji przystąpiło 15 drużyn. Dziewczęta wygrały prawie wszystkie mecze w swoich grupach, ulegając jedynie zawodniczkom II LO w Sanoku.

III miejsce wywalczyły dziewczęta, a IV chłopcy w **Powiatowej Licealiadzie w Piłce Ręcznej**. Zawody rozegrano w nowo oddanej hali sportowej przy I LO w Sanoku.

Do rozgrywek uczniów przygotowali: pani **Anna Dalska-Kindlarska**, pan **Janusz Rudy** i pan **Radosław Zdybek**.



od lewej: Kinga i Natalia



Redakcja: **Justyna Borek** kl. 3h, **Sandra Chromiak** kl. 4a, **Marzena Pleśniarska** kl. 4a. Opieka merytoryczna p. **Małgorzata Chomiszczak**

www.zs1sanok.pl, zsesanok@post.pl

tel. 134638010, fax 134638012

W zdrowym ciele - zdrowy duch, **czyli wywiad z profesorem** **Januszem Rudym**



od lewej: Marzena, p. Janusz Rudy i Sandra

Jak długo pracuje Pan w naszej Szkole?

W sanockim „Ekonomiku” pracuję ponad 20 lat.

Co skłoniło Pana do wyboru takiej pracy?

Po ukończeniu studiów zacząłem szukać pracy. Przyznaję, że nigdy nie myślałem o nauczaniu. O wyborze szkolnictwa zdecydowały wartość i pewna szlachetność tej pracy oraz satysfakcja zawodowa, jaką ona przynosi.

Czy jest Pan zadowolony ze swojej pracy zawodowej?

Oczywiście, w końcu nauczyciel wymieniany jest jako jeden z najbardziej prestiżowych i poważanych zawodów. Szkoda tylko, że coraz częściej niesłusznie niedoceniany przez opinię publiczną.

Jakie ma Pan pierwsze skojarzenie z nazwą „Ekonomik”?

Profesjonalna szkoła, dająca solidne wykształcenie ogólne i zawodowe.

Którą dyscyplinę sportową według Pana powinni uprawiać uczniowie i dlaczego?

Trudno jest podać jakąś konkretną, wszystko zależy od różnych czynników: i osobowościowych, i zdrowotnych. Nie ulega wątpliwości, że aktywność fizyczna powinna być ważną częścią naszej codzienności.

Czy uczniowie „Ekonomika” chętnie biorą udział w zajęciach wychowania fizycznego? Jakie dyscypliny są najpopularniejsze?

Myślę, że tak. Co do wyboru dyscyplin, dziewczęta najchętniej grają w siatkówkę, a chłopcy oczywiście w piłkę nożną. Popularne są również unihokej oraz tenis stołowy.

Czy uprawianie sportu ma znaczenie dla młodych ludzi?

Ależ oczywiście! Jak to powiedział niegdyś rzymski poeta Juwenalis, „w zdrowym ciele – zdrowy duch”. Korzyści zdrowotnych z uprawiania sportu chyba nie trzeba tłumaczyć. Dodatkowo pamiętajmy, że ćwiczenia pozwalają nam poznać nasze silne i słabe strony. Sport promuje też pozytywne wartości: zaangażowanie, nieustępliwość, cierpliwość, zasady fair play czy dyscyplina. Z tak solidnie zbudowanym systemem wartości młody człowiek jest w stanie poradzić sobie we współczesnym świecie.

Czy nauka wychowania fizycznego sprawia Panu satysfakcję?

Jak najbardziej. Szczególną satysfakcję sprawiają mi kolejne postępy i drobne sukcesy ucznia.

Co sądzi Pan o wyposażeniu naszych szkolnych sal gimnastycznych?

Jest odzwierciedleniem możliwości finansowych szkoły.

Jaka jest Pana ulubiona dyscyplina sportowa?

Z racji wykonywanego zawodu interesuję się wieloma dyscyplinami. Gdybym miał wskazać ulubione, byłyby to badminton i speedminton.

Czy prowadzi Pan kółko sportowe?

Tak, jest to sekcja badmintona, do udziału w której wszystkich serdecznie zapraszam. Obecnie na treningi uczęszcza pięć dziewcząt. W ramach sekcji organizujemy wyjazdy sparingowe. Właśnie mamy zaplanowany wyjazd do Leska.

Jak Pan ocenia sprawność uczniów na wychowaniu fizycznym?

Na podstawie przeprowadzonych testów sprawnościowych na lekcjach wychowania fizycznego sprawność uczniów oceniam na poziomie dobrym. Mówię oczywiście o klasach, których uczę.

Jakie problemy najczęściej mają Pana uczniowie podczas wykonywania ćwiczeń?

Najczęściej będą to: brak wiary w swoje możliwości, uprzedzenie do ćwiczeń, strach i trema przed ich wykonaniem.

Które nasze osiągnięcia w dziedzinie sportu uważa Pan za największe?

Mam świadomość, że nie jesteśmy szkołą mistrzostwa sportowego, dlatego każdy wynik sportowy naszych uczniów, indywidualny czy zespołowy, bardzo cieszy. W dziedzinie sportu szkolnego, zarówno na szczeblu powiatowym jak i rejonowym, mamy liczne osiągnięcia. Przyopomnę sukcesy w piłce siatkowej, ręcznej, koszykowej, unihokeju, tenisie stołowym, badmintonie, w indywidualnych biegach przełajowych i pływaniu. Szczególnie cenne sukcesy to awans do półfinału i finału wojewódzkiego. W tym roku awansowaliśmy do finału wojewódzkiego w badmintonie.

W jaki sposób spędza Pan wolny czas?

Staram się być aktywny fizycznie. W miarę możliwości chętnie biorę udział w zajęciach sportowo-rekreacyjnych oraz w meczach piłki siatkowej i hokeja.

Jak wspomina Pan swoje lata szkolne?

Wspominam jako dobry czas: czas nauki, ale i zabawy, spędzony z przyjaciółmi w nietłętym wtedy okresie.

Dziękujemy za rozmowę.

Marzena Pleśniarska i Sandra Chromiak

12. Objazdowy Festiwal Filmowy WATCH DOCS Recenzja filmu "Wyznanie Zelima"



„Wyznanie Zelima” to film wyreżyserowany przez Natalię Mikhaylovą. Tytułowy bohater, czeczeński uchodźca, opowiada o torturach, którym w Inguszetii poddali go policjanci. Pewnego dnia, gdy czekał na autobus, funkcjonariusze zaproponowali mu podwiezienie, jednak zamiast w stronę obozu dla uchodźców, zawieźli go na posterunek. Bezpodstawnie oskarżony o terroryzm, był przez pięć dni torturowany w celu wymuszenia obciążających zeznań. Nie przyznał się do niczego, ryzykując życiem. Przeżył właściwie cudem. Rażony prądem i bity do nieprzytomności, ma teraz poważne problemy z kręgosłupem. Z Inguszetii do Norwegii pomogły mu przedostać się broniące praw człowieka organizacje pozarządowe. Zelim jest już bezpieczny, jednak część jego rodziny, która zeznawała w procesie policjantów, nadal przebywa w obozie dla uchodźców. Ten film bardzo porusza ludzkie serca i daje wiele do myślenia. Współczujemy ludziom, którzy znaleźli się w takiej sytuacji. Strach pomyśleć, że ktoś mógł być traktowany w taki sposób. Aż trudno uwierzyć, że w XXI wieku dzieją się tak straszne rzeczy. Świat się zmienia, lecz przemoc i cierpienie wcale nie maleją. Sama nie wiem, co zrobiłabym na miejscu Zelima. Samo wyobrażenie takiej sytuacji mnie przeraża. Na pewno bohater imponuje mi swoją wytrzymałością i dzielnością. Zelim trwa przy swoich poglądach i zasadach, przez co jest człowiekiem godnym podziwu.

Marzena

Działo się...



Koleżanki i koledzy z klasy **2a** wraz z wychowawczynią **Anną Grządziel** przygotowali akademię z okazji Święta Edukacji Narodowej. Uroczystość uświetnił występ szkolnego zespołu muzycznego. Oprócz stawy duchowej nauczyciele otrzymali pomysłowe upominki - pięknie opakowane jabłka z dołączonymi ciekawymi aforyzmemi dotyczącymi nauki.

Uczniowie klasy **2h** z wychowawczynią **Ewą Starego** przygotowali otręsiny. Po ślubowaniu pierwszoklasiści musieli zaprezentować swoje zdolności, wykonując różnorodne zadania: rozwiązanie testu wiedzy o szkole, ułożenie wiersza o swojej klasie, pokazanie stroju i atrybutów swojego zawodu, przygotowanie najmłodniejszego kociego stroju i najlepszego wykonania kociej muzyki. Wszyscy świetnie się bawili, a klasy pierwsze okazały się godne przyjęcia w poczet uczniów Zespołu Szkół nr 1 w Sanoku.

